



PRZEGLĄD GÓROWSKI

PISMO SAMORZĄDÓW ZIEMI GÓROWSKIEJ

15 MARCA 1993 R.

NR 5 (38)

◆◆◆◆◆ ONI NAS OLEWAJĄ ◆◆◆◆◆

2 marca na zaproszenie górowskiego stowarzyszenia bezrobotnych przebywał w naszym mieście przewodniczący Stowarzyszenia Samoobrony Bezrobotnych w Darłowie pan Jan Witold Karasiński wraz z dwiema osobami towarzyszącymi. O godz. 18.00 w kinie „Światowid” spotkali się z mieszkańcami gminy i okolic.

Goście z Darłowa winą za bezrobocie w Polsce obciążyli Kongres Liberalno-Demokratyczny i Unię Demokratyczną oraz prezydenta. Realizują plan Międzynarodowego Funduszu Walutowego, zakładający osiągnięcie czterdziestoprocentowego bezrobocia. Wtedy znajdą się pieniądze na pożyczki dla naszego kraju. Jeden z gości z żalem mówił, że bezrobotni zostali nawet zapomnieni przez naszego ojca Jana Pawła II.

Mówiąc o przedstawicielach władz, p. Karasiński i jego towarzysze wyrazili się, że ci ponownie nas olewają. Dopiero zjednoczenie się tworzących komitetów bezrobotnych pozwoli wywrzeć nacisk na władzę, żeby pomogły ludziom pozbawionym pracy.

Tym opiniom o sytuacji w Polsce wtórowały ataki na górowskiego

burmistrza (obecnego na sali) i na Ośrodek Pomocy Społecznej. Np. po słowach jednego z darłowian, że burmistrz zapomniął dla kogo jest, część sali wyraziła swą aprobatę oklaskami. Gdy burmistrz kilkakrotnie zabrał głos, darłowianie rakiem wycofali się ze swych oskarżeń.

Równie aktywny jak goście był p. Wiesław Pluta, jeden z organizatorów spotkania, który je prowadził. Mówił o bolączkach bezrobotnych, m.n. na własnym przykładzie, ale przede wszystkim zachęcał do włączenia się do prac grupy inicjatywnej. Zgłosiło się kilkanaście osób, co pozwoli zarejestrować w sądzie stowarzyszenie bezrobotnych.

Według słów p. Pluty stowarzyszenie bezrobotnych (nie ma ono jeszcze swojej ustalonej nazwy) winno stanowić grupę nacisku. Nie dążyć do

zdobycia władzy, ale ograniczyć się do wywierania nacisku, tak by władze podejmowały kroki korzystne dla bezrobotnych czy szerzej dla miasta i regionu. Gdyby tę ideę udało się zrealizować, byłby to spory ewenement, gdyż dotychczas bezrobotni nie stanowili i nie stanowią zorganizowanej siły politycznej.

Wystąpienia panów z Darłowa miały — według mnie — wydźwięk nieco anarchiczny. Bezrobotni winni się upominać o swoje prawa, przede wszystkim pieniądze, w sposób nawet radykalny poprzez marsze protestacyjne, demonstracje, strajki i okupacje. Pan Pluta widziałby te działania na płaszczyźnie dialogu i uświadamianie sobie możliwości tkwiących w uregulowaniach prawnych.

Sala kina świeciła pustkami. Zajętych miejsc było mniej niż połowa. W pewnym momencie zadano pytanie o to, ilu jest bezrobotnych, i ci podnieśli ręce. Tylko część obecnych stanowili bezrobotni. Jak z tego widać, zainteresowanie bezrobotnych było niewielkie. Nie obyło się też bez pijackich incydentów.

Mirosław Złobiński

Przeczytane w „Gazecie Robotniczej”

Cień śląskiej Góry

W górowskim „Barze pod Kasztanami” problematyka zmian podziału administracyjnego kraju nie należy do tematów popularnych. Nie dlatego, że nikogo tutaj nie obchodzi jakie województwo wpiszą mu w dowódzie. Tylko dlatego, że przy kuflu sprawa jest prosta i nie ma i czym dyskutować. — I ci z Wrocławia, i ci z Góry przyjechali tymi samymi — słyszę znad mokrego stołu. — Zza Buga. I byliśmy wschodniacy, w jednym województwie. Dopiero za Gierka nas podzielili. A ktoś pytał, gdzie chcemy być? No, pytał? Jak teraz będą, to im odpowiemy: znowu przy Wrocławiu. Bo ci Poznaniacy, to inni ludzie są. I innymi językami mówimy.

Góra, to ponad 12-tysięczne miasteczko leżące 100 km na północny-zachód od Wrocławia. Miasteczko wąskich uliczek, wijących się w centrum między piętrowymi, zaniedbanymi przez lata budynkami, kilka współczesnych bloków i górującego nad tą architektoniczną mizerią gotyckiego kościoła p.w. Katarzyny. Góra Śląska w czasach 17 województw była powiatowym miastem wrocławskiego. Po reformie w 1975 roku weszła w skład nowego — leśzczyńskiego. Dziś stare sentymenty i późniejsze urazy odzywają u jej mieszkańców tym mocniej, im większe jest poczucie doznanej krzywdy i straconego czasu. Ostatnie dyskusje o reformie administracji są dobrnym

pretekstem do wspomnień i rysowania planów.

Od południa do miasta wjeżdża się ul. Wrocławską. Z niewielkiego Rynku łatwo trafić do siedziby lokalnych władz. — Zobaczysz pan dwa ryczące lwy przed budynkiem, to tam urzędują.

Przed dwoma laty tutejsi radni zwrócili się do wrocławskiego Sejmiku Samorządowego z prośbą o umożliwienie im udziału w sesjach, w charakterze obserwatorów. Otrzymali zgodę. Od tego czasu otrzymują też niezbędne materiały.



W budynku z lwami rozmawiam z Tadeuszem Tutkalikiem burmistrzem Góry i Stanisławem Leśkiewiczem przewodniczącym Rady Miejskiej.

T.T. — Pochodzę z Dolnego Śląska. Przyjechałem tu w 1971 roku i by-
dokończenie na str. 5

WIADOMOŚCI GMINNE

Wybory w TPGiW. Podczas zebrania członków Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna w Górze w dniu 27 lutego omawiano przygotowania do przeglądu piosenki lwowskiej i wileńskiej, który jest zaplanowany na czerwiec tego roku, oraz dokonano wyboru delegatów na krajowy zjazd towarzystwa w maju br. Zostali nimi: H. Biedulski, Z. Błaszczuk, Z. Kanicka, Wł. Bazylewicz. (MZ)



Niespodziewana wizyta. 3 marca w spotkaniu zespołu redakcyjnego „Przeglądu Górowskiego” uczestniczyli p. T. Tutkalik i p. Br. Barna. Odbyla się ostra dyskusja na temat redagowania naszego pisma. Obydwie strony pozostały przy swoich racjach. M.in. ze strony redakcji padła propozycja zwiększenia objętości „PG”, gdyż w Górze tyle się dzieje, że niekiedy trudno wszystko opisać ze względu na brak miejsca na łamach dwutygodnika. (MZ)



Nowe chodniki. 2 marca br. odbyło się spotkanie z dyrektorem Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Wojewódzkiego p. S. Grzelską. Tematem spotkania było uzgodnienie zakresu prac remontowych dróg wojewódzkich w obrębie miasta. Przyjęto ustalenia, że w roku 1993 remontowane będą nawierzchnie dróg ul. Kościuszki i ul. Armii Polskiej. (ECH)



Wojewódzkie Dni Olimpijczyka w Górze. 4 marca br. burmistrz miasta Góra - p. Tadeusz Tutkalik spotkał się z dyrektorem Wydziału Kultury. Omawiano główne zadania organizacji Dni Olimpijczyka w dniu 3 kwietnia br. Impreza odbędzie się przy współudziale Urzędu Wojewódzkiego i Domu Kultury w Górze. Przewidziany jest również przyjazd olimpijczyków, byłych reprezentantów Polski. (ECH)



Nowy plan przestrzennego zagospodarowania miasta i gminy. 5 marca br. komisja rolnictwa, leśnictwa i ochrony środowiska oraz komisja gospodarki komunalnej, budownictwa, komunikacji i łączności przedstawiły plan wyłączenia z produkcji rolnej na terenie miasta i gminy Góra. W nowym planie przewidziane są nowe tereny pod budownictwo na terenie miasta i gminy Góra. Ostatecznie plan musi być zatwierdzony przez Radę Miejską Góry. (ECH)

PODATKI LOKALNE

Podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 28 stycznia podjęto uchwały ustalające wysokość lokalnych podatków. Najistotniejsze ich fragmenty publikujemy poniżej.

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI

Podatek od nieruchomości wynosi rocznie:

1. od budynków mieszkalnych lub ich części z wyłączeniem piwnic i strychów nie zamieszkałych — 900 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
2. od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działaln. gospodarczej — 36.000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
3. od pozostałych budynków lub ich części powierzchni użytkowej
 - a) od osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej — 12.000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
 - b) od osób fizycznych — 3.000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej
4. od budowli 2% ich wartości
5. od 1 m² powierzchni gruntów:
 - a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi — 1.200 zł
 - b) pozostałych — 100 zł

Od podatku zwalnia się nieruchomości za które obowiązek płatniczy przysługiwał zgodnie z art. 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych emerytom i rencistom samotnie prowadzącym gospodarstwo domowe.

Zwalnia się od podatku osoby pobierające zasiłki stałe i okresowe zasiłki z Opieki Społecznej jeżeli zamieszkują samotnie.

PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTU

Wynosi rocznie:

1. od motorowerów 42.000,—
2. od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 50 cm³ włącznie 84.000,—
 - b) powyżej 50 cm³ do 350 cm³ włącznie 144.000,—
 - c) powyżej 350 cm³ 696.000,—
3. od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 900 cm³ włącznie 216.000,—
 - b) powyżej 900 cm³ do 1300 cm³ włącznie 390.000,—
 - c) powyżej 1300 cm³ do 1500 cm³ włącznie 492.000,—
 - d) powyżej 1500 cm³ do 1600 cm³ włącznie 768.000,—
 - e) powyżej 1600 cm³ do 1800 cm³ włącznie 1.212.000,—
 - f) powyżej 1800 cm³ do 2000 cm³ włącznie 2.040.000,—
 - g) powyżej 2000 cm³ do 2500 cm³ włącznie z wyjątkiem samochodów marki „Warszawa” 3.156.000,—
 - h) od samochodu marki „Warszawa” 492.000,—
 - i) powyżej 2500 cm³ 4.260.000,—
4. od samochodów osobowych:
 - a) z silnikiem nie charakteryz. się pojemnością skokową 996.000,—
 - b) z napędem elektrycznym 216.000,—
5. od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia, łącznie z miejscem kierowcy :
 - a) do 15 miejsc 768.000,—
 - b) powyżej 15 do 30 1.416.000,—
 - c) powyżej 30 miejsc 3.120.000,—
6. od samochodów ciężarowo-osobowych o dopuszczalnej masie całkowitej:

WIADOMOŚCI GMINNE

a) do 2 t. włącznie	492.000,—
b) powyżej 2 t.	768.000,—
7. od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika:	
a) do 0,5 t. włącznie	492.000,—
b) powyżej 0,5 t. do 1 t. włącznie	768.000,—
c) powyżej 1 t. do 2 t. włącznie	918.000,—
d) powyżej 2 t. do 4 t. włącznie	1.134.000,—
e) powyżej 4 t. do 6 t. włącznie	1.560.000,—
f) powyżej 6 t. do 8 t. włącznie	1.848.000,—
g) powyżej 8 t. do 10 t. włącznie	2.700.000,—
h) powyżej 10 t.	3.552.000,—
8. od samochodów specjalnych	768.000,—
9. od ciągników balastowych	3.552.000,—
10. od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:	
a) do 4000 cm ³ włącznie	132.000,—
b) powyżej 4000 cm ³	324.000,—
11. od przyczep i naczep:	
a) kempingowych	126.000,—
b) o ładowności do 0,5 t. włącznie	102.000,—
c) o ładowności powyżej 0,5 t. do 1 t. włącznie	216.000,—
d) o ładowności powyżej 1 t. do 5 t. włącznie	354.000,—
e) o ładowności powyżej 5 t. do 20 t. włącznie	540.000,—
f) o ładowności powyżej 20 t.	918.000,—
g) pozostałych	768.000,—
12. od łodzi motorowych oraz jachtów z silnikiem o poj. skokowej	
a) powyżej 200 cm ³ do 1.000 cm ³ włącznie	354.000,—
b) powyżej 1.000 cm ³	768.000,—
13. od promów	216.000,—
14. od łodzi służących do zarobkowego przewozu towarów i osób	768.000,—

PODATEK OD POSIADANIA PSÓW

Ustala się na obszarze miasta i gminy Góra podatek od posiadania psów dla osób fizycznych w następujących stawkach rocznych:

1. od każdego psa w bloku wielorodzinnym — 95.000 zł.
2. od pozostałych psów — 65.000 zł.

Zwalnia się od podatku podmioty prowadzące działalność gospodarczą, które posiadają psa do pilnowania zakładu, oraz osoby zamieszkałe na terenie wsi od 2 posiadanych psów.

Zmniejsza się o 50% stawkę podatku w przypadku przedłożenia zaświadczenia o szczepieniu psa przeciwko wściekliznie.

Termin płatności podatku ustala się do dnia 30 czerwca każdego roku podatkowego.

Zarząd Miejski w Górze przyjął maksymalną stawkę podatku dla psów chowanych w budynkach wielorodzinnych obejmujących więcej niż 4 lokale mieszkalne, ze względu na ich uciążliwość dla innych lokatorów, natomiast stawka podatku została zmniejszona dla posiadaczy psów zamieszkujących w budynkach o mniejszej liczbie najemców.

Obniżenie stawki podatku o 50% spowodowane jest natomiast występującą na naszym terenie wścieklizną i powyższe działanie jest jednym ze środków walki z tą chorobą.

Podatnicy, którzy uregulują opłatę za posiadanie psa, otrzymają znaczek identyfikacyjny z numerem, pod którym pies będzie ewidencjonowany.

PODATEK ROLNY

W celu ustalenia podatku rolnego na I półroczu 1993 roku przyjmuje się na terenie miasta i gminy Góry cenę skupu żyta w I półroczu 1993 r. w wysokości 76.150 zł. tym samym za 1 ha przeliczeniowy podatek rolny stanowi 1 wotę 95.200 zł.

Cena skupu żyta ogłoszona w Mon. Pol. Nr 2 z 18 stycznia 1993 r. za IV kwartał 1992 r. wynosi 152.300 zł za 1 q, tym samym za 1 ha przeliczeniowy podatek rolny wyniósłby 190.400 zł.

Proponuje się obniżenie tej stawki o 50%, ponieważ sytuacja w rolnictwie jest trudna na skutek ubiegłorocznej suszy, co wpływa na sytuację płatniczą w I półroczu 1993 r.

Budżet gminy. 6 marca br. komisja rozwoju i budżetu Rady Miejskiej Góry przyjęła z małymi poprawkami budżet na rok 1993. (ECH)



Sukces. 27 lutego br. odbyły się eliminacje Wojewódzkiego Konkursu Piosenki „Konin 93”

Pierwsze miejsce zajęła Małgorzata Miłek z sekcji wokalne prowadzonej przez p. Jana Kubiaka z Domu Kultury w Górze. Ponadto reprezentantki Domu Kultury zostały wyróżnione wśród laureatów konkursu i na 4 możliwe wyróżnienia cztery przypadły naszym dziewczętom. Wyróżnione zostały: Marta Lachowicz, Gabriela Kaszczyszyn, Magda Zaborrek i Joanna Kędzierska. (ECH)



Statut. Komisja Statutowa pracowała nad statutem gminy i regulaminem obrad Rady Miejskiej Góry. Dokumenty te będą przedstawione Radzie Miejskiej Góry do zatwierdzenia na najbliższej sesji. (ECH)



Śpiewający harcerze. Dnia 27 marca br. odbędzie się Przegląd Chorałki Śpiewających Zastępów Harcerskich w auli Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Górze. W programie imprezy przewidziany jest występ Wolnej Grupy Bukowina. Więcej na ten temat można będzie się dowiedzieć z plakatów, które wywieszane będą na terenie miasta i gminy Góra. Zapraszamy miłośników piosenki harcerskiej na tę imprezę! (ECH)



Jubileuszowy Turniej. W dniach 5-7 marca br. odbył się X Jubileuszowy Turniej Brydża Sportowego z udziałem sekcji brydża sportowego działających przy Domu Kultury w Górze oraz Domu Kultury w Niechlowie, zaproszonych brydżystów z terenu Poznania, Leszna, Legnicy oraz przy wkładzie licznych sponsorów, do których zaliczyć należy burmistrza Góry p. Tadeusza Tutkalika, fundatora nagrody za zajęcie I miejsca w turnieju w postaci pucharu oraz zestawu fotograficznego, Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Górze, Cukrownię „Góra Śląska” SA, Dom Kultury w Górze, ALMAR-u. Również szereg prywatnych sponsorów ufundowało środki finansowe na zakup nagród niespodzianek.

W klasyfikacji ostatecznej wyniki zmagania brydżowych przedstawiają się w sposób następujący:

I miejsce p. Bogumił Wegner z Legnicy; II miejsce p. Józef Sikora reprezentujący sekcję brydża sporto-

WIADOMOŚCI GMINNE

wego z Domu Kultury w Górze; III — p. J. Terlecki z Leszna; IV — p. A. Janowicz z Poznania; V — p. Maciej Piasecki z Leszna; VI — p. H. Wiszniewski z Legnicy.

Najlepszym zawodnikiem z terenu Ziemi Górowskiej został p. Józef Sikora. (ECH)



Bezapelacyjne zwycięstwo „trójki”. W dniu 6.III. br. odbył się Miedzyшкоlny Konkurs „Czy znasz Ziemię Górowską”, zorganizowany przez Zarząd Miejsko-Gminny PTTK „Perpedes” dla uczniów szkół podstawowych. Startowało 8 drużyn ze szkół: SP 2, SP 3, SP Niechlów, SP Glinka. Zwyciężyli bezapelacyjnie uczniowie kl. VII b ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Górze, zajmując trzy pierwsze lokaty.

I miejsce uzyskali chłopcy: Zbigniew Woźniak, Maciej Górny, Marek Kozłowski;

II — Katarzyna Bordulak, Małgorzata Durkowska, Małgorzata Podraza;

III — Wioletta Pilarska, Anna Majewska, Małgorzata Marecka.

Zwycięstwo uczniów z kl. VII to również zasługa ich nauczyciela, mgr Jacka Rzyckiego, który solidnie przygotował drużyny do konkursu. Sponsorami nagród dla uczestników byli PZU w Górze i PTTK „Perpedes”. Zwycięzcy otrzymali książki, sprzęt turystyczny, kalendarze.

Gratulujemy wiedzy i wygranej. (EM)



Śledzik u seniorów. 23 lutego ok. 80 osób z Góry i okolicznych wsi zgromadziło się na śledziku w Klubie Seniora. Na stołach były potrawy jak śledzie w oleju, śledzie w śmietanie, śledzie w occie, itd. Nie ograniczono się do jedzenia, również tańczono. Zobawa trwała ok. 5 godz. (MZ)



Dom Kultury w Górze informuje. W Domu Kultury w Górze rozpoczęły się wcześniej zapowiadane przez „Przegląd Górowski” kursy języka angielskiego. Informujemy, że odbywają się one we wtorki i czwartki o godzinie 16.15.

Od marca br. odbywają się w Domu Kultury zajęcia w ramach kursów prawa jazdy w kategorii samochodowej, ciągnikowej oraz motorowej. Chętnych do uczestnictwa w kursach zapraszamy. (ECH)

Również od marca br. działa sekcja filatelistyczna, którą prowadzi p. Jan Domański. (ECH)

KONSPIRACJA WTÓRNA (2)

Z biegiem czasu sytuacja stawała coraz gorsza. Na kwaterę do mieszkania Witka przydzielono radzieckiego partyzanta. Teraz dom był zawsze pełen radzieckich partyzantów, którzy pili, coś się naradzali, coś knuli. Ze względu na swoje kierownicze stanowisko radziecki partyzant zza Niemna miał prawo do przeszukiwania wszystkich kątów, lecz wciąż bezskutecznie.

Witkowi wręczono kartę mobilizacyjną, powołując go w szeregi Armii Czerwonej. Szczęśliwym zrzędzeniem losu odwołują mobilizację, uzupełniając w dokumentach, że jest potrzebnym i niezastąpionym fachowcem. A to był sukces. Witek wierzył, że sprawy niby szły dobrze, lecz w głębi ducha widział co innego, stale był pod obserwacją wciąż aktywnego okupanta.

Cena, jaką zapłacił przy odbiorze dowodu osobistego, nie była niska. W 1945 r. złożył wizytę w NKWD. Ten krok zadecydował o losie całej rodziny. Sekretarka w osobie Witka rozpoznała starszego brata Jana „Waligóry”, który od jesieni 1943 r. był żołnierzem wojsk partyzanckich AK.

— Po dowód proszę zgłosić się jutro — usłyszał.

Następnego dnia wpadł w pułapkę. W drzwiach NKWD stanął przed śledczym.

— Ot i mamy bohatera, który chciał oszukać sowiecką władzę. Wiesz, żyją jeszcze ludzie, którzy widzieli ciebie włóczącego się po wsiach. No teraz wreszcie będziesz mówił prawdę.

— Oczywiście zawsze mówiłem prawdę, tylko prawdę. To jest wielka pomyłka. Ja do konspiracji nie należałem i nie byłem w polskiej

partyzance, po żadnych wsiach się nie włóczyłem. Jestem zwykłym szarym człowiekiem.

NKWD-ysta o krępej budowie, wyróżniający się swoją okazałością, usiłował przemocą skłonić go do szybkiego przyznania się. Jednym uderzeniem zwałił go z nóg. Witek szybko poderwał się i wezbrany nienawiścią niezwłocznie rzucił się w stronę napastnika. Nie miał już nic do stracenia. Nagle stanął jak wryty w niemy osłupieniu. Przecież w domu pozostawił rodzinę, wobec której sumienie nakazywało zachować rozsądek. Jak na komendę zachował zinną krew i spokój.

— Tym lepiej nie podskakuj, a mów nam prawdę.

— Jakże ja mam mówić prawdę, czego sam nie rozumiem.

Konspiracja i przeprowadzone akcje nie przyniosły nikomu szkody, wręcz przeciwnie ratowano życie ludzkie. Działali przeciwko wspólnemu wrogowi i przyczynili się do zwycięstwa.

— Młody jesteś, zbyt ostrożny, porywczy i nieugięty. Lecz z upływem lat zrozumiesz, że osłaniaasz zdrajców, którzy działali w porozumieniu z gestapo. Popychano was do bohaterstwa, do nadludzkiego wysiłku, by sięgnąć po władzę waszym kosztem. Łatwo było was oszukać. Trzeba patrzeć trzeźwo, gdy to wszystko zrozumiesz, to sam się zgłosisz i wszystko nam opowiesz. Teraz weź swój dowód i idź do domu.

Za kilka minut był już na ulicy. Odetchnął pełną piersią, gdy stanął w drzwiach biura repatriacyjnego, wpisując swoje nazwisko na wyjazd do Polski.

cdn

Helena Czeladko

MOJA NAJBLIŻSZA OJCZYZNA

19 lutego 1993 r. odbyły się w Górze rejonowe eliminacje Wojewódzkiego Konkursu Historycznego „Moja najbliższa ojczyzna”. Uczestniczyło w niej 19 uczniów ze szkół podstawowych rejonu Góry, którzy w eliminacjach szkolnych wykazali się znajomością dziejów i kultury najbliższego regionu na tle historii Polski. W drugim etapie konkursu oceniane podlegały prace uczniów wykonane przez nich wcześniej, związane z tematyką konkursu (zazwyczaj w formie albumu lub referatu) oraz wypracowania, które uczestnicy pisali w czasie egzaminu pisemnego.

Według opinii komisji konkursowej poziom prac był dość zróżnicowany. Przeważały jednak prace o dużym bogactwie zgramadzonego materiału historycznego, wykonane estetycznie i napisane poprawnie. Będzie można je oglądać na wystawie w Bibliotece Miejskiej w Górze w maju br.

Komisja rejonowa w składzie:

Janina Stadnik — SP Witoszyce

Ewa Kopciał — SP Nr 1 Góra

Lilianna Biedulska — SP Czernina

Barbara Biełous — SP Nr 2 Góra

dokończenie na str. 6

Cień śląskiej Góry

łem w województwie wrocławskim. Później to się zmieniło. Byliśmy zaskoczeni. Cała gospodarka związana z Wrocławiem. Ten powiat razem z Miliczem i Wołowem stanowił rolnicze zaplecze Dolnego Śląska.

S.L. — Nie mieliśmy nic do powiedzenia. Taka była metoda rządzenia. Powiat był na owe czasy bogaty. Budynek urzędu — pięknie wyposażony. W 1975 roku powtórzył się tu rok 1945, czyli normalny szaber na oczach mieszkańców. To był największy szok. Do dzisiaj nie możemy odzyskać tego mienia.

T.T. — Straciliśmy dużo. Zerwano więzi administracyjne i komunikacyjne. Przerwano budowę obiektów finansowanych z budżetu wojewody wrocławskiego.

S.L. — Całkowicie zatrzymało się budownictwo mieszkaniowe. Wszystkie pieniądze szły do Leszna. Przez 8 lat panował tu kompletny zastój.

T.T. — Zaczęto nas dostrzegać dopiero w latach 80. Po stanie wojennym. Dopiero wtedy zaczęła się powolna integracja tej ziemi z Lesz-nem.

T.T. — W tej chwili najważniejsze jest dla nas przywrócenie Górze powiatu. Wszystkie rady gminne należące do niego wcześniej, podjęły już stosowne uchwały. Tworzymy Stowarzyszenie Gmin Ziemi Górowskiej. Wojewoda leszczyński jednoznacznie stwierdził, że widział mapę, na której Góra jest powiatem. Jeżeli leszczyńskie pozostanie, to w tej chwili uważam, że ze względu na powiązania gospodarcze, przemysłowe, Góra powinna zostać w tym województwie. Jeżeli przestanie istnieć, to nie widzę możliwości przyłączenia do woj. poznańskiego.

S.L. — Ja jestem innego zdania. Uważam, że Góra bez względu na to czy Leszno będzie województwem, czy nie, powinna stać się częścią wrocławskiego. To silny, dynamicznie rozwijający się ośrodek i musimy starać się do niego przyłączyć. Byłaby to dla nas szansa rozwoju.

S.L. — Większość absolwentów naszego liceum startuje na uczelnie wrocławskie. Wycieczki ze szkół do opery, filharmonii czy teatru, też jeżdżą do Wrocławia. W Dzień Zmarłych wystarczy popatrzeć na rejestrację samochodów przy cmentarzu. Prawie same wrocławskie numery. Kilka naszych zakładów pracy nadal utrzymuje ściśle więzy z Wrocławiem. „Moda Dolnośląska” „Wrozamet” w Wąsoszu.

T.T. — Decyzja o przyłączeniu do Poznania wzbudzi sprzeciw. Ludzie mają żal. Np. o likwidację kolei. Linia Głogów — Bojanowo łączyła dwie pionowe trasy — Wrocław — Poznań i Wrocław — Zielona Góra. Mamy dokumenty świadczące o tym, że była rentowna. Poznań jednak ma odmienne zdanie i mimo wcześniejszego remontu większej części torowiska, w 1991 roku zlikwidował ruch osobowy, a w 1992 towarowy. Powstał Społeczny Komitet Ochrony Istnienia Linii Kolejowej, ale w Poznaniu napotyka na mur obojętności.



Dekanat górowski jest częścią archidiecezji wrocławskiej. — Niestety ksiądz dziekan wróci dopiero wieczorem — informuje starsza kobieta w kancelarii. Młody ksiądz, który przyjechał właśnie z sąsiedniej parafii zastrzega, że mówi tylko we własnym imieniu, ale dodaje, że podobnie myśli większość księży na tych terenach. — Oczywiście, że wolelibyśmy zostać przyłączeni do wrocławskiego, tam kończyliśmy seminaria i czujemy się z Wrocławiem bardzo związani. Podobnie nasi parafianie.



Zadnych wątpliwości co do wyboru przyszej przynależności terytorialnej nie mają policjanci z pobliskiej komendy rejonowej. — Teraz jesteśmy jak ta przylepa — mówi dyżurny. Jasne, że wracamy do Wrocławia! W jednym z pokoi rozmawiałem z trzema funkcjonariuszami. — Sprawa robi się głośnie. Zaczynają o tym rozmawiać w mieście. Ludzie mają dość pomiatania. Zresztą ci mieszkańcy czują się pod każdym względem związani z Dolnym Śląskiem. Pozostała część leszczyńskiego, to Wielkopolska. Tutaj mieszkają osadnicy. W wianie wniesiemy dużą wykrywalność — chwala się. — Prawie 65 proc. Nasze środowisko jest chyba jednomyślne: Wrocław. A miasto? Niech pan zobaczy w którą stronę zwrócone są anteny. Wszyscy oglądają wrocławskie „Fakty”, poznańskie „Teleskopu” prawie nikt. Bo „śnieży”.



Z górowskiego dworca PKS do Wrocławia odjeżdżają dwa autobusy. O 8.25 przez Wąsosz i o 14.40 przez Brzeg Dolny. — Nie, z Poznaniem nie mamy żadnego połączenia — mówi dyżurna ruchu. — A po co? Tam mało ludzi jeździ. A niechby pan zobaczył te do Wrocławia, jakie

pełne. Rozmowa z jednym z kierowców w obskurnej świetlicy po chwili zamienia się w niewielki wiec. — Panie, jakie Leszno? Jaki Poznań? Byliśmy we Wrocławiu i będziemy. Już mamy dość. Niech pan zobaczy nasze autobusy i te z Leszna. Dla nas zawsze brakowało części i nawet farby. A oni mieli — krzyczą. — Rozkradli Dom Kultury, browar, a jak wynosili z komendy nowe meble, to nasi milicjanci po cichu krzesła przez okno z tyłu, z powrotem wrzucali żeby coś zostało — powiada jeden. — Wszystko tutaj likwidują — mówi drugi — był sąd, nie ma, była prokuratura, nie ma, była Rejonowa Straż Pożarna i też już nie ma. A władza siedzi i patrzy. A kolej? Też nam Krzyżacy zabrali. I nikt palcem nie kiwnął. Ulicę Poznańską to ostatnio zrobili, z Dzierżyńskiego.



Dworzec PKP powoli zarasta trawą. Na drzwiach wisi kartka: „Stacja kolejowa czynna od 6—14 w dni powszednie oprócz niedziel i świąt. Pociągi osobowe nie kursują”. W środku przekreślony rozkład jazdy. Dwanaście pozycji. — Z tą likwidacją to jest granda — piekli się dyżurny ruchu. — To Poznań nas tak załatwił. Jak była Dolnośląska DOKP, to było inaczej.

— A z tą Górą to było tak — słyszysz „Pod Kasztanami”. — Najpierw była Góra Śląska, później Góra. A teraz albo będzie znowu Góra Śląska, albo Wielkopolska.

Gazeta Robotnicza 1993 nr 47

CEZARY TRYTKO

LIST DO REDAKCJI

Góra, 19 II 1993

W związku z bezmerytorycznym podjęciem przez Radę Miejską w Górze uchwały o pozbawieniu ulicy nazwy Augusta Herbsa i przemianowaniu jej na aleje Jagiellonów, żądamy wycofania się rady z tej pochopnej decyzji.

Pozbawienie patronatu nad ulicą pierwszego starosty powiatu górowskiego, człowieka, który Górę przywracał Polsce uważamy za czyn żenujący. Złe ta decyzja świadczy o uczciwości, lokalnym patriotyzmie, poszanowaniu pamięci historycznej.

Jedynym sposobem, jaki może przywrócić radnym jakąś część szacunku górowskiej społeczności, jest anulowanie krzywdzącej Augusta Herbsa decyzji i przywrócenia tej ulicy dawnej nazwy.

Reakcja radnych na nasz wniosek będzie probierzem rzeczywistych postaw przedstawicieli górowskiej władzy.

koło SdRP w Górze

JAK KIŚĆ ŚNIEGU GOŁĄB SREBRNOPIÓRY

Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых w Górze istnieje od 1951 r. Z inicjatywy p. Jasia Dębińskiego w dniu 2 grudnia 1951 r. z udziałem 15 osób odbyło się zebranie zapoznawczo-organizacyjne, na którym został założony Oddział Hodowców Gołębi Poczтовых. Oddział działał na terenie Góry i byłego powiatu skupiając w swych szeregach 15 hodowców. Na zebraniu założycielskim wybrano, zarząd — prezesem został Jan Dembiński, sekretarzem — Bolesław Pałyska, skarbnikiem — Adam Kalisz. Oddział został zarejestrowany w Zarządzie Głównym PZHGP pod nr XII-57 i należał do okręgu Wrocław.

W latach 60-tych po reorganizacji PZHGP w Górze działa koło 55-III i hodowcy lotują gołębie w Grupie Rawicz Okręg Poznań. W tym okresie do wyróżniających hodowców należy Jan Dembiński, zajmujący na terenie działalności koła 55-III w Górze czołową pozycję w lotach konkursowych gołębi. W latach 70-tych przechodzimy do Oddziału PZHGP Leszno i stanowimy sekcję nr 8-Góra. Zaangażowanymi działaczami w

tym czasie są Henryk Kowalski, Jerzy Zielonka, którzy pełnią funkcje w zarządzie sekcji liczącej wtedy 25 hodowców. Czołowi hodowcy z tego okresu to Józef Rolny, Henryk Kowalski, Jan Jaworski, Władysław Zator, Jerzy Zielonka.

W 1981 r. na terenie woj. leszczyńskiego zostaje założony okręg PZH GP z siedzibą w Lesznie skupiający 560 hodowców gołębi pocztowych w 3 oddziałach: Leszno, Kościan, Rawicz. Góra należy do oddziału Leszno, który jest najliczniejszy (265 hodowców) i zorganizowany w 8 sekcjach. Hodowcy z Góry i okolic należą do sekcji nr 5 i nr 7. Należą oni do czołowych w okręgu Leszno i plasują się wśród 23 nagradzanych przez okręg.

Do najlepszych hodowców lat 80-tych zaliczyć można braci J. i T. Szelestów, J. i W. Krzyszczuków. Józefa Chocianowskiego, Henryka Kowalskiego, Jana Ciomka, R. i Z. Wojtkowiaków, Jerzego Zdanowicza. Wymienieni hodowcy w rywalizacji lotowej na szczeblu okręgu, oddziału i sekcji zajmują czołowe miejsca i zdobywają nagrody w postaci

pucharów i dyplomów. Aktywnymi działaczami na rzecz PZHGP są Henryk Kowalski, Jerzy Zielonka, Zygmunt Prus, Jerzy Zdanowicz, Józef Chocianowski. Otrzymali oni Srebrne Odznaki PZHGP. Zarząd Główny w Chorzowie uhonorował również Jerzego Zielonkę Złotą Odznaką PZH GP — jest to jedno z najwyższych odznaczeń.

Hodowcy z sekcji nr 5 i nr 7 biorą udział w wystawach gołębi pocztowych organizowanych przez okręg w Lesznie zdobywając na nich nagrody. Gołębie naszych hodowców reprezentują okręg na wystawach ogólnopolskich i światowych. Gołąb Jerzego Zdanowicza o numerze obrotki PL-23-86-27467 zajął 9 miejsce w klasie sport na wystawie ogólnopolskiej w Chorzowie w 1991 r., zdobywając w ciągu 2 lat 22 konkursy i przelotując 9,335 K/km. Reprezentował Polskę na XXII Olimpiadzie Gołębi Poczтовых w Weronie (Włochy) w 1991 r., uzyskując dla swego hodowcy medal i dyplom wydany przez Międzynarodową Federację Hodowców Gołębi Poczтовых (FCJ)

dokończenie na str. 7

Z NOTATNIKA POLICJANTA

△ W dniu 21.02.1993 r. o godz. 3.15 w miejscowości Luboszyce Małe gmina Jemielno, wybuchł pożar budynku gospodarczego. Spaliła się drewniana konstrukcja dachu, śrutownik, sieczkarnia, wózek oraz drewno opałowe. Straty oszacowano na 25 milionów zł. na szkodę rolnika K.Z. Trwa ustalanie przyczyn pożaru.

△ Dnia 23.02.1993 r. w miejscu zamieszkania Jastrzębia, gmina Góra, popełnił samobójstwo przez powieszenie się B.K. w wieku 33 lat.

△ W okresie od 13 do 25 lutego 1993 r. w miejscowości Grabowno poprzez wybite szyby w oknie włamano się do niezamieszkałego domu, skąd skradziono rzeczy na łączną wartość 800.000 zł.

△ Nocą z 26 na 27 lutego 1993 r. w Wąsoszu poprzez wybite szyby w oknie włamano się do internatu Ośrodka Szkolno — Wychowawczego, gdzie z metalowej szafy skradziono 2.616.000 zł.

△ Dnia 28 lutego 1993 r. w Górze przy ul. Armii Polskiej nieznanymi

sprawcami poprzez wybite szyby w oknie wystawowym włamano się do kiosku spożywczego. Skradł wyroby czekoladowe oraz słodczyce wartości około 1 miliona zł. na szkodę W.B.

△ W dniu 1 marca 1993 r. w miejscowości Bronów, gm. Góra z korytarza internatu Zasadniczej Szkoły Ogrodniczej skradziono kolumnę głosińnikową wartości 300.000 zł. W wyniku podjętych czynności policjanci Komendy Rejonowej ustalili podejrzanego, którym okazał się uczeń ZSZ w Górze G.R.

△ Nocą z 1 na 2 marca 1993 r. w miejscowości Lipowiec gm. Niechlów, sprzed budynku magazynu zbożowego nieznanymi sprawcami po uprzednim wymontowaniu z dmuchawy zabrał silnik elektryczny mocy 4.5 KW wartości 4 miliony zł. na szkodę GS-u Niechlów.

△ W dniu 4.03.1993 r. o godz. 22.30 w Wąsoszu przy ul. Świerczewskiego poprzez wybite szyby w oknie wystawowym włamano się do kiosku spożywczego M.M. Sprawcę złapano na gorącym uczynku.

c. d. ze str. 4

Jacek Rzycki — SP Nr 3 Góra
najwyżej oceniła udział w konkursie następujących uczniów:

- I miejsce — Paweł Kysiak
— SP Nr 1 Góra
- II miejsce — Agnieszka Lach
— SP Nr 2 Góra
- III miejsce — Marek Lewicki
— SP Nr 2 Góra
- IV miejsce — Anna Chomicz
— SP Nr 2 Góra

Główny cel konkursu — pogłębianie i poszerzanie wiedzy o dziejach i kulturze Ziemi Górowskiej oraz dostrzeganie powiązań między dziejami regionu a dziejami narodu państwa, które tę historię tworzą — został osiągnięty.

Przewodnicząca Wojewódzkiej Komisji Konkursu — pisząca niniejsze słowa — pragnie podziękować wszystkim, dzięki którym konkurs ten był formą szlachetnej rywalizacji, a szczególnie Radzie Miejskiej Góry za sponsorowanie nagród dla zwycięzców, co podniosło rangę konkursu.

Maria Chomicz



Jadwiga Borowik

**MECZE MISTRZOWSKIE SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ
MKS „POGOŃ” GÓRA W SEZONIE 1992/93 (runda wiosenna)**

c.d. ze str. 8

PIŁKA SIATKOWA

6 marca siatkarze grali ostatni mecz towarzyski w Górze. Przeciwnikiem był Ikar Legnica. Zgodnie z oczekiwaniami mecz zakończył się zwycięstwem naszego zespołu 3:0 (11, 6, 4). Cała drużyna zasłużyła na pochwałę.

DZIEŃ OLIMPIJCZYKA

W dniu 3 kwietnia o godz. 11.00 na stadionie górskiej „Pogoni” odbędzie się uroczyste otwarcie Dni Olimpijczyka. W części oficjalnej jest przewidziane m.in. uroczyste wciągnięcie flagi olimpijskiej, odczytanie apelu olimpijskiego. W części sportowej odbędą się biegi przełajowe w kategorii dziewcząt i chłopców w poszczególnych kategoriach wiekowych na dystansach 600 m, 800 m, 1200 m i 1500 m.

Jan Dwornik

c. d. ze str. 6

w Brukseli. Gołębica Ryszarda Kowalskiego o numerze obrączki PL-23-88-10711 zajęła III miejsce w klasie standart, samiec na ogólnopolskiej wystawie w Gdyni w 1993 r. i reprezentowała Polskę na XXIII Olimpiadzie Gołębi Pocztowych w Las Palmas w Hiszpanii w 1993 r.

Sezon lotowy gołębi starych rozpoczyna się każdego roku w maju a kończy w lipcu. Loty konkursowe odbywają się raz w tygodniu w sobotę lub w niedzielę. Okręg i oddział w Lesznie, do którego należą hodowcy z sekcji w Górze, organizuje 11-12 lotów konkursowych gołębi starych i 4-5 lotów gołębi młodych. Konkursy zdobywa tylko 20% gołębi z ogólnej liczby wysłanych na dany lot. Do transportu gołębi oddział w Lesznie posiada specjalnie przygotowaną kabinę transportową, która zabiera ptaki z Góry i dowozi na miejsce startu. Loty gołębi starych najczęściej odbywają się z następujących miejscowości w Polsce: Lipiany (182 km), Goleniów (240 km), z Niemiec: Ludorgstade (237 km), Ilseburg (403 km), Eisenach (438 km), Dassow (439 km), Bunde (548 km), Rheine (626 km); Holandia: Harlingen (769 km); Lede (876 km).

Loty gołębi młodych odbywają się z Gorzowa Wlkp (148 km), Lipian (182 km), Goleniowa 240 km).

Sekcje PZHGP działające na terenie Góry i okolicznych gmin skupiają łącznie 70 członków. W skład zarządu sekcji nr 5 weszli Henryk Jakób, Janusz Krzyszcuk, Zygmunt Prus; zarząd sekcji nr 7 stanowią Bolesław Wiśniewski, Ryszard Duda, Krzysztof Nieścierowicz.

Jerzy Zdanowicz

Data	Przeciwnik	Godzina	Drużyna
20 marca sobota	Polonia Leszno—Pogoń (0:3)	11.00	S
28 marca niedziela	Pogoń—Avia Siedlnica (2:3)	11.00	S
3 kwietnia sobota	Pogoń—Pogoń Wschowa (1:0)	16.00	S
4 kwietnia niedziela	Pogoń—Ravia Rawicz (1:1)	12.00	JS
	Sparta M. Górka—Pogoń (1:4)	13.00	TM
18 kwietnia niedziela	Pogoń—Dąb Zoborowo (0:3)	11.00	TM
	Pogoń—Ravia Rawicz (3:0)	13.00	TS
	Pogoń—Ravia Rawicz (0:3)	14.30	JM
	Piast Kobylin—Pogoń (3:7)	16.00	S
24 kwietnia sobota	Pogoń—Korona Piaski (6:0)	15.30	S
25 kwietnia niedziela	Pogoń—Yamaha Leszno (4:1)	11.00	TM
	Pogoń—Sparta M. Górka (0:2)	13.00	JS
	Krobianka—Pogoń (1:10)	15.00	TS
	Krobianka—Pogoń (0:2)	16.30	JM
30 kwietnia piątek	Pogoń—Kania Gostyń (2:2)	11.00	TS
	Pogoń—Kania Gostyń (1:10)	12.30	JM
	Szelejewo—Pogoń (0:1)	17.00	S
2 maja niedziela	Polonia Leszno—Pogoń (4:3)	13.00	TM
	Korona Piaski—Pogoń (2:4)	14.00	JS
3 maja poniedziałek	Sparta M. Górka—Pogoń (0:10)	11.00	TS
	Sparta M. Górka—Pogoń (1:1)	12.30	JM
	Pogoń—Pogoń Śmigiel (1:4)	17.00	S
8 maja sobota	Dąb Boguszyń—Pogoń (1:0)	17.00	S
9 maja niedziela	Pogoń—Obra Kościan (1:1)	10.00	TM
	Pogoń—Lew Pogorzela (5:1)	12.00	JS
	Zjednoczeni Pudliszki—Pogoń (1:6)	14.30	TS
	Zjednoczeni Pudliszki—Pogoń (1:2)	16.00	JM
15 maja sobota	Pogoń—Dąb Zoborowo (3:1)	13.00	TS
	Pogoń—Dąb Zoborowo (0:3)	14.30	JM
	Pogoń—Sokół Niechlów (2:1)	17.00	S
16 maja niedziela	LZS Gryżyna—Pogoń (1:3)	11.00	JS
	SKS Włoszakowice—Pogoń (0:5)	12.30	TM
23 maja niedziela	Pogoń—Kania Gostyń (3:0)	10.00	TM
	Pogoń—Obra Kościan (2:7)	12.00	JS
	Polonia Leszno—Pogoń (0:5)	14.00	TS
	Polonia Leszno—Pogoń (5:0)	15.30	JM
	Pawłowice—Pogoń (3:5)	16.30	S
26 maja środa	Pogoń—Obra Kościan (4:2)	16.00	TS
	Pogoń—Obra Kościan (0:4)	17.30	JM
29 maja sobota	Pogoń—Kłos Garzyn (6:1)	17.00	S
30 maja niedziela	Ravia Rawicz—Pogoń (0:1)	12.30	TM
	Pogoń Śmigiel—Pogoń (0:5)	14.00	JS
5 czerwca sobota	Pogoń—Piast Kobylin (4:0)	11.00	JS
6 czerwca niedziela	Pogoń—Obra Kościan (1:4)	11.00	TM
	Krobianka—Pogoń (0:4)	17.00	S
13 czerwca niedziela	Pogoń—Kania Gostyń (1:4)	17.00	S

Uwaga: Wytłuszczonym drukiem wyróżniliśmy mecze rozgrywane w Górze; w nawiasach wyniki z I rundy. Skrót: S-seniorzy, JS-juniorzy starsi, JM-juniorzy młodszy, TS-trampkarze starsi, TM-trampkarze młodszy.

Ziemia Górowska w prasie 16-28. II. 1993

86. (sz): Góra. Pan. Leszcz. nr 7 s. 3, nr 8 s. 3
87. Longina Moskał: Był to prawdziwy szal. ABC nr 14 s. 1 (Sami Swoi w Górze)
88. J.W.: Projekt budżetu. ABC nr 15 s. 5 (Wąsosz)
89. (ceg): Wykonali plan. ABC nr 15 s. 13 (tenis stołowy)
90. Bauer Piotr: Tajemniczy krążek. Pan. Leszcz. nr 8 s. 7 (wykopalisko archeolog. w Osetnie)
91. (H.S.): Woda dla Starej Góry. Pan. Leszcz. nr 8 s. 12
92. T.J.: Między restauracją a komendą... Gaz. Pozn. nr 45 s. 9 (bezrobotni)
93. O czym powiemy w sądzie. ABC nr 16 s. 1,8 (kolejna rozprawa T. Tutkalik — H. Siecińska)
94. (l): Powstał komitet. ABC nr 16 s. 2
95. (ZA): Pogoń Góra walczy dzielnie. Gaz. Pozn. nr 44 s. 8
96. (gat): A dzieci chorują coraz częściej... Głos Wlkp nr 40 s. 16
97. (gat): PKO na swoim. Głos Wlkp nr 38 s. 16
98. (gat): Sprywatyzowane kino. Głos Wlkp nr 39 s. 1
99. (gat): Biblioteka w nowych murach. Głos Wlkp nr 39 s. 16
100. (gat): Mogą się obejść bez rodzimych plantatorów. Głos Wlkp nr 39 s. 16
101. (gat): Bezrobotni zorganizowani. Głos Wlkp nr 39 s. 16
102. (gat): Rocznicowe uroczystości. Głos Wlkp nr 43 s. 1
103. (gat): Góra bez żłobka. Głos Wlkp nr 43 s. 1
104. (gat): „Wskrzyszanie - unicestwienie” czyli dziwny koncert. Głos Wlkp nr 44 s. 16
105. (ak): Kto podpalił stodołę. Głos Wlkp nr 43 s. 16 (Jemiełno)
106. (gat): Zbyszek u źródła... Głos Wlkp nr 44 s. 16
107. (ZR): Rączka rączkę myje... Trybuna nr 47 s. 7
108. Cezary Trytko: Cień Śląskiej Góry. Gaz. Robot. nr 47 s. 1,4 (przynależność administracyjna Góry)

oprac. Elżbieta Maćkowska

Grzegorz A. Trojanek

WIDZIANE Z BOCZNEJ TRYBUNY

PIŁKA NOŻNA

27 lutego rozegrano kilka kontrolnych spotkań zespołów „Pogoni”. Seniorzy i juniorzy starsi gościli u siebie w meczach rewanżowych zespoły PKS-u Wołów. Podobnie jak przed tygodniem lepiej zaprezentowały się drużyny z Wołowa. Co ciekawe zakończyły się takimi samymi wynikami,

tj. nasze drużyny przegrały po 0:2 identyczne wyniki uzyskano w Wołowie). Obydwa mecze toczyły się na bocznej płycie boiska, całkowicie zaśnięzonej.

W tym dniu trampkarze młodszy uczestniczyli w turnieju hallowym w Lesznie (Trapez). Jak można było się spodziewać w związku z tym, że

wszystkie zajęcia są prowadzone na świeżym powietrzu, nie odnieśli sukcesu, uzyskując następujące wyniki: OSiR Leszno 0:1, SP nr 7 0:0, Dąb Zaborowo 0:1, Orla Jutrosin 0:0, Yamaha Leszno 0:1. W naszej drużynie grało 13 zawodników, kilku z powodu grypy nie wystąpiło.

28 lutego w ramach treningu do Góry przyjechała drużyna Zjednoczonych Chróścina. Pomimo ciężkich warunków atmosferycznych drużyny rozegrały niezły mecz. Zwycięzcą została „Pogoń”, uzyskując rezultat 3:1 (2:0). Bramki dla gospodarzy strzelili: M. Murcha, J. Zakrzewski i M. Fortecky; dla pokonanych: T. Kerczowski.

4 marca seniorzy rozegrali mecz wyjazdowy z grającą o klasę wyżej drużyną Sparty Miejska Górk, przegrywając 0:3 (0:1). Również w dniu 6 marca przegrali mecz ze Zjednoczonymi Pudliżki 2:7 (0:3). Bramki dla naszego zespołu strzelili Piotr Janusz i Mieczysław Fortecky.

W 17 marca (środa) w Górze nasi piłkarze rozegrają ostatni mecz towarzyski ze Spartą Miejska Górk (godz. 16.00).

BRYDŻ SPORTOWY

Wyniki po ostatniej kolejce rozgrywek z dnia 27 lutego:

1. Arkadia Leszno	— 330 pkt
	(1 mecz zaległy)
2. Dom Kultury Góra	— 330
3. GOK Piaski	— 309
	(2 mecze zaległe)
4. Sokół Niechlów	— 261
	(1 mecz zaległy)
5. Dom Kultury II Góra	— 215
6. Zenit Leszno	— 211
7. Spół. Mieszk. I Wschowa	— 205
8. Spół. Mieszk. II Wschowa	— 145
	(2 mecze zaległe)

dokończenie na str. 7

Poznajmy naszych sportowców

JAROSŁAW BROŻEK

Ur. 25 kwietnia 1966 r. w Górze. Żonaty, córka Ilona — 2 miesiące. Pracuje w mleczarni — chwilowo na urlopie bezpłatnym.

Do klubu trafiłem w 1975 r. Pierwszym trenerem był Włodzisław Matyszczuk.

Najważniejszymi moimi sukcesami sportowymi były, gdy przeszedłem do „Chrobrego” Głogów w 1983 r., awans z tą drużyną w 1984 r. do II ligi (w zespole „Chrobrego” występowałem 2 lata) i awans do 1/8 finału, w którym przegraliśmy rzutami karnymi z „Jagiellonią” Białystok.

Najlepsi zawodnicy, z którymi grałem, to Henryk Gałka z „Chrobrego” oraz Tadeusz Fajfer i Mieczysław Kopycki. Najlepsi zawodnicy w Górze to Mieczysław Fortecky i Jarosław Malachowski.

Dzięki działaczom sportowym z „Chrobrego” doznałem najbardziej przykrego wydarzenia sportowego — zamiast grać w II-ligowym „Radomiaku” znalazłem się w „Nogacie” Malbork.

Ogólnie interesuję się sportem.

Najdziwniejszy spotkany człowiek — trener Antoni Konsewicz za brak zafowania do swoich zawodników.

Gdybym wygrał miliard złotych,

wyjechałbym z rodziną zwiedzić trochę świata.

Najbardziej dziwną rzeczą jest dla mnie wojna w Jugostawii.

Chciałbym się spotkać z byłym trenerem „Chrobrego” a później „Olimpii” Poznań Andrzejem Królem i spytać jakie miał plany w stosunku do mojej osoby.

Ideał sportowca — Jerzy Górski, znany w całym kraju triathlonista, za przełamanie swoich słabości i osiągnięte w chwili obecnej wyniki sportowe.

Planuję grać w klubie do momentu, kiedy zdrowie i czas pozwolą.

Notował Jan Dwornik

